

Bezpieczeństwo energetyczne Polski

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Bezpieczeństwo energetyczne kraju to bezwzględny fundament polityki każdego państwa, który decyduje o tym, czy jest ono suwerenne czy zależne. Przeciętny obywatel karmiony papką medialną często nie rozumie znaczenia suwerenności gospodarczej kraju, bardziej przejmując się symbolami czy deklaracjami politycznymi niż zależnościami gospodarczymi.

Historia zna tymczasem przypadki w których zapisana w konstytucjach zależność była znacznie mniej krępująca niż zależność strategiczno-gospodarcza. Energetyka jest tym elementem gospodarki, która zawsze ma znaczenie najbardziej strategiczne.

Ostatnie lata przyniosły Polsce bezprecedensowy demontaż bezpieczeństwa energetycznego kraju. Jest to o tyle kuriozalne, że Polska jest tym krajem UE, który posiada najlepsze zasoby energetyczne: węgiel, gaz łupkowy, nawet w zakresie energii geotermalnej mamy lepsze warunki niż większa część Europy; swego czasu Polska była także światowym pionierem wydobywania ropy naftowej — w okresie jednak podporządkowania ZSRR temat był nader trudny do ruszenia, a i obecnie w III RP jest wyciszany. Tylko ktoś naiwny, nierozumiejący charakteru interesów energetycznych w skali międzynarodowej, obecną sytuację w Polsce może przypisać zwykłej nieudolności polityków.

Zamiast bezpieczeństwa energetycznego stoi przed nami widmo blackoutu energetycznych i postępującego demontażu suwerenności gospodarczej kraju.

Po 1989 r. potrzeby energetyczne były zaspokajane przez stary system, który pochodzi z lat 60. i 70. Mówię o energii, bo to jest podstawa dla całej działalności gospodarczej. Ta infrastruktura z czasów PRL napędzała polski rozwój po 1989 r. Jednak ona jest już zdezelowana i stara. Od tego czasu prawie nic nie wybudowano

Z ankiet przeprowadzonych przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne wśród grup energetycznych wynika, że do roku 2020 planują one wyłączyć jednostki o łącznej mocy ok. 6,6 GW (na ok. 34 GW w całym systemie), z czego ok. 5 GW zostanie wyłączonych w dużych elektrowniach. Już w roku 2012 wycofanych zostało ok. 500 MW.

Przed Polską coraz realniejszy kryzys energetyczny. Rozbudowa krajowego systemu postępuje za wolno względem rosnących potrzeb. Naturalnie, zawsze można importować energię, co pogłębiać będzie ekonomiczny upadek Polski.

Działania zmierzające do zapobieżenia tej sytuacji jakie podejmowano w ostatnich latach to istna tragikomedie z elementami sabotażu. Kilka przykładów.

Torpedowane są sztandarowe projekty Grupy Enea (Elektrownia Kozienice, Kopalnia Bogdanka). Rozbudowa Elektrowni w Kozienicach grzęzła w absurdach. To inwestycja strategiczna dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Elektrownia w Kozienicach, leżąca 75 km na południe od Warszawy, to największy krajowy wytwórca energii, w którym zaplanowano budowę największego w Europie bloku opalanego węglem kamiennym.

Najpierw inwestycja 5 lat czekała, bo krajowe siły budownicze zajęte były bardziej „priorytetowymi” projektami — stadionów na Euro. W końcu, 21 września 2012 zawarto umowę na rozbudowę elektrowni przez konsorcjum Polimex Mostostal wraz z japońskim Hitachi Power Europe (cena 6,3 mld zł). Siłą rzeczy, trzeba było przesunąć uruchomienie bloku na rok 2017. Udało się postawić płot, Tusk z pompą wmurował kamień węgielny, wygłaszając przy tym orację a la Obama,

o „potężde marzeń” — po czym budowa stanęła.

W styczniu 2013 wybuchł konflikt wokół podwykonawcy Polimex-Mostostalu, którym została czeska firma, której właścicielem jest rosyjskie przedsiębiorstwo państwowe Rosatom. Enea zablokowała pracownikom Chładici Veže wjazd na budowę. Interweniowała ambasada Czech. W marcu rozpisano nowy przetarg. Czesi zapowiedzieli proces sądowy za odebranie zlecenia.

Kolejne perturbacje związane były z wyborem inżyniera kontraktu. W grudniu 2012 w przetargu wybrano ofertę Parsons Brinckerhoff za 47,6 mln zł. W styczniu 2013 Krajowa Izba Odwoławcza uwzględniła odwołania firmy Enorgopomiar Gliwice oraz ILF Consulting Engineers Polska. W kwietniu wybrano ofertę Energopomiar Gliwice 14 mln zł. I to obaliła KIO. Tym razem oferta była za tania. W maju wybrano wreszcie ILF z ofertą 31 mln zł.

Kiedy już wydawało się, że znikły wszelkie problemy formalne, pojawili się zieloni: wprost z Oświęcimia przybyła brygada „ekologiczna”, nazywająca się Towarzystwem na rzecz Ziemi, która podniosła krzyk „w obronie środowiska”, niezwłocznie przekuwając swój lament w konkretne ciosy: 20 maja 2013 poszła skarga na decyzję środowiskową do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Nie interesuje ich, że planowany blok ma mieć instalacje ekologiczne. Prezes Piotr Rymarowicz milczy, a dla prasy wypowiadają się w imieniu tej organizacji osoby anonimowe. Według tych głosów TnZ jest zdania, że raport środowiskowy dla kozienickiej budowy ma wady prawne. Brakuje w nim oceny oddziaływania w zakresie gleb. Nierzetelnie został również wykonany proces konsultacji społecznych. „To trochę dziwne, że sąsiadom nowego bloku w Kozienicach on nie przeszkadza, a muszą się na niego skarżyć ekolodzy siedzący 300 kilometrów od nas” — odparł inwestor.

Towarzystwo na rzecz Ziemi ma na swoim koncie skuteczne zablokowanie rozbudowy wałów przeciwpowodziowych, w konsekwencji czego w maju 2010 woda zalała Brzezinkę i obóz Auschwitz Birkenau. Oczarowani Wisłą poszli za ciosem i za 3,5 mln unijnej dotacji zamierzają do 2015 w Oświęcimiu wdrożyć „projekt przywrócenia Wiśle naturalnego, dzikiego charakteru” i przybliżyć Wisłę Polakom. Namawiają też innych, by wyciągali na ten cel pieniądze z Unii.

21 maja 2013 inwestor zdecydował się na ubezpieczenie nowego bloku: nie tylko terminowości jego budowy, ale i na wypadek szkód w transporcie w kraju i zagranicą. Kiedy pojawiają się „zieloni”, trzeba liczyć się ze zniszczeniami. W umowie ubezpieczenia partycypowała cała gromada firm: PZU, Ergo Hestia, Allianz, Warta oraz Generali.

Wreszcie budowa mogła zostać wznowiona. Do dziś na jej placu zdążyło już zginąć kilka osób.

W listopadzie 2010 rząd postanowił pozbyć się Grupy ENEA. Początkowo mówiono o sprzedaży czeskiemu EPH, a następnie francuskiej firmie państwowej Electricite de France (EdF). Pomysły te oprotestowali wspólnie związkowcy z ENEA i kopalni Bogdanka. Francuski podmiot wycofał się, nie zgadzając się na zobowiązanie go do rozbudowy kozienickiej elektrowni. Pewnie jakiś minister znajdzie prędzej czy później sposób, by pozbyć się pakietu kontrolnego akcji (już zostało mu ok. 51%). Tenże sam francuski EdF dostał jednak zlecenie na rozbudowę Elektrowni w Rybniku o dodatkowe 900 MW. W 2013 wstrzymał prace i wysunął dodatkowe oczekiwania grożąc zamknięciem budowy.

We wrześniu 2012 Energa wstrzymała projekt rozbudowy Elektrowni Ostrołęka o dodatkowy 1GW. 200 mln zł wydane na projekt do momentu jego anulowania poszło w gwizdek. Państwowa Energa swą decyzję uzasadniła „przyjęciem nowej strategii, według której priorytetem są inwestycje w dystrybucję, a ważne miejsce zajmują plany dotyczące instalacji w energetyce odnawialnej i gazowej.”

Przetarg na rozbudowę elektrowni Tauronu w Jaworznie o dodatkowy blok węglowy o mocy 910 MW w styczniu 2013 zakończył się awanturą. 2 maja 2013 konsorcjum China National Electric Engineering Co. Ltd. wniosło skargę do Sądu Okręgowego w Katowicach. Odwołania opóźnią projekt co najmniej o kilka miesięcy.

14.2.2013 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku obalił decyzję wojewody pomorskiego o pozwoleniu na budowę Elektrowni Północ nieopodal Tczewa (2x1GW, koszt 12 mld zł), której uruchomienie planowano na 2016. W maju 2013 Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego zablokował pozwolenie na budowę magistrali wodno-ściekowej dla elektrowni. Torpedowaniem projektu zajmują się „zieloni” specjaliści, którzy nawet przygotowali profesjonalny serwis organizujący i indoktrynujący lokalnych mieszkańców wokół walki z budową elektrowni: *Stop Elektrowni Północ* (stopep.org). Na winiecie hasło *Pomorze tak, węgiel nie*, publikacje o tytułach: *Wisła jako ściek*, *Węgiel zabija*. Do sprawstwa przyznają się twory o nazwach: Koalicja Klimatyczna, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Wspólna Ziemia, Stowarzyszenie Eko-Kociewie.

W marcu 2013 największa polska grupa energetyczna, PGE, unieważniła przetarg na rozbudowę Elektrowni Turów (oferty większe niż budżet).

Rozbudowę Elektrowni Opole o dwa bloki 2x900 MW zablokowali „ekolodzy” z ClientEarth. Ich skargę na decyzję środowiskową odrzucił 19 lutego 2013 Wojewódzki Sąd Administracyjny, lecz mają prawo do walki przed NSA. 4 kwietnia 2013 r. zarząd PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna skapitulował i zamknął "Projekt Opole II". Udało się go reaktywować na początku 2014. Nowe bloki wybudują razem konsorcjum firm Rafako SA, Polimex-Mostostal SA i Mostostal Warszawa SA oraz firma Alstom Power Sp. z o.o.

Warto śledzić los tych i innych projektów energetycznych w kraju, zdając sobie sprawę, że są to inwestycje o niewrażliwym znaczeniu dla funkcjonowania polskiej gospodarki, nie mówiąc już o szansach na jej rozwój.

Na koniec parę słów o nieco innym ujęciu problemu bezpieczeństwa energetycznego. Wydarzeniem pokazującym, dlaczego warto troszczyć się o interesy bezpieczeństwa przy prywatyzowaniu strategicznych przedsiębiorstw jest największa polska Elektrociepłownia Siekierki, która wraz z innymi elektrociepłowniami warszawskimi dostarcza część energii dla Warszawy. W 2000 sprzedana została szwedzkiemu koncernowi Vattenfall (Vattenfall Heat Poland). W 2009 właściciel rozebrał dwa stare kominy i postawił dwa nowe, dokonując jednocześnie „rozbrojenia”. Stare były projektowane tak, by mogły pełnić funkcję schronu przeciwoatomowego. Ich ściany były zagłębione w ziemi na 4-5 metrów, a ich grubość dochodziła do 2 metrów. W podziemnej części zaplanowano schrony dla pracowników elektrociepłowni. W nowych kominach takich pomieszczeń brak.

10 sierpnia 2015: [PSE wprowadza 20 stopień zasilania](http://www.cire.pl/item,115310,1,0,0,0,0,pse-wprowadza-20-stopien-zasilania.html)
(<http://www.cire.pl/item,115310,1,0,0,0,0,pse-wprowadza-20-stopien-zasilania.html>)

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), trylogii *Kryminalne dzieje papieżstwa*: [Tom I](#) (2011), [Tom II](#) (2012), [Zapomniane dzieje Polski](#) (2014).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 06-03-2014 Ostatnia zmiana: 10-08-2015)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9592>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego

powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl